

Był dyrektor kierujący Catanii, a obecnie Genoi, Pietro Lo Monaco udzielił dziś wywiadu dla *TeleRadioStereo*. Człowiek, zajmujący się m.in. transferami był pytany także o transakcje na linii Genoa-Roma. Jak wiadomo z zespołem Giallorossich wiąże się kilku graczy Rossoblu i odwrotnie.

Granquist podoba się wielu, Merkel także, wydaje się, że również Romie. Możesz potwierdzić?

- W obronie i pomocy posiadamy jakościowych graczy. Granquist jest jednym z nich. Naszej linii pomocy nie opuści Merkel. Mogę ujawnić, że chcą go niektóre kluby, nie Roma, jednak nie odejdzie.

Jak wygląda sytuacja Destro?

- Sytuacja Destro na rynku waha się, dla niego fakty się zmieniają, także dlatego, że Siena może skorzystać w najbliższych dniach z prawa wykupu połowy karty. Pokazał, że ma wielką wartość, co jest rzadkością na tej pozycji. Jest normalnym, że wiele klubów może aspirować do jego zatrudnienia. Jednak powiedzieć dziś, że istnieją negocjacje sprzedaży jest błędem.

Powrót Borriello jest wart myślenia?

- Jest nie do pomyślenia, że Genoa może pozyskać Borriello. Mamy pierwszoplanowego napastnika jak Gilardino, jest Immobile, jest młody interesujący Longo. Borriello nie zagra w przyszłym sezonie w Genoi.

Genoa będzie robić interesy z Romą?

- Nie wykluczam, mam dobre relacje zarówno z Sabatinim jak i Baldinim. Jest wielu graczy, którzy są własnością Romy, którzy mogą nas zainteresować, od tych wielkich do pozostałych. Jednak znajdujemy się w fazie zmian, związanej ze współwłasnościami, wszystko może się zdarzyć, jednak na ten moment nie ma niczego.

Autor: abruzzi